

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5go Kwietnia. Rok 1865.

N^o 33.

24 Marca

5 Kwietnia

Rok 1865.

Środa.

Rano ciepła st. 2; w poł. c. st. 7.
Wysok. wody st. 12 c. 11. (Przyb.)

Wschód Słońca g. 5 m. 28
Zachód „ „ 6 „ 38

Jutro, ŚŚ. Celestyna i Wilhelma Opatą.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II.

CESARZA WSZECH ROSSJI, KRÓLA POLSKIEGO.

etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

W wykonaniu decyzji Najwyższej, oznajmionej w odezwie Ministra Sekretarza Stanu z d. 16 (28) Lutego r. b. Ner 4498, upoważniającej Namiestnika w Królestwie łącznie z Radą Administracyjną do przedsięwzięcia środków udzielenia wsparć pieniężnych z funduszu Królestwa, tak rodzinom tych osób prywatnych, które przenosząc śmierć nad złamanie przysięgi wierności, stały się ofiarami gwałtu i przestępnych działań powstańców, a skutkiem tego padły pod ciosami zabójców, jako też osobom, które skutkiem tychże, działań, acz pozostały przy życiu, uległy jednak kalectwu; — postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. W myśl przywiedzonej decyzji NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, dobrodziejstwo wsparć corocznych i jednorazowych, zapewnia się dla osób powyższych kategorii, na następujących zasadach:

1) Wsparcia dożywotnie, czasowe lub jednorazowe udzielane będą, tylko osobom które potrzebują pomocy i nie posiadają środków do życia.

2) Osobom należącym do linii bocznej, przyznawanem będzie wsparcie w takim tylko razie, jeżeli z powodu słabości zdrowia i wieku podeszłego, żyły z pracy rąk zabitego i otrzymywały od niego utrzymanie.

3) Żonie zabitego po którym nie zostały dzieci, lub jeżeli się zostały, posiadają wraz z matką, pewien acz niedostateczny majątek, a przytem jeżeli wdowa znajduje się w wieku młodym i jest zdrową, udzielanem będzie tylko wsparcie jednorazowe.

4) Żonie zabitego będącej w wieku podeszłym i nie mogącej zapracować na utrzymanie, udzielanem będzie wsparcie dożywotnie.

5) Dzieciom zabitego po którym żaden nie pozostał majątek, zapewnią się wsparcie, dla płci męskiej do lat 18, dla płci żeńskiej zaś do 16 roku życia.

6) Stosunek wsparć jednorazowych oznaczany będzie od rs. 50 do 150, wsparć zaś rocznych po rs. 50 na jedną osobę, tak jednakże, iżby wsparcia roczne kwoty rs. 200 dla jednej rodziny nie przewyższały.

7) W razie śmierci lub dojścia do pełnoletności osoby wsparcie czasowe pobierającej, wypłata dla niej wsparcia ustaje, jeżeli liczba pozostałych członków rodziny wsparcia pobierających nie dochodzi 4; wyznaczone dla rodziny wsparcie w stosunku rs. 200 rocznie, pomimo ubytku członków rodziny, uiszcza się dopóty, dopóki liczba członków onej nie zmniejszy się do 3ch.

8) Uiszczenie wsparć o których mowa, liczyć się będzie od jednakowego terminu, to jest od dnia 1 (13)

Lipca r. z., dla wszystkich rodzin osób przed tą datą zabitych.

Art: 2. Osoby któreby uważały mieć prawo do korzystania z dobrodziejstw powyższych, z prawem zaś tem dotąd się nie zgłosiły, zanieść winny prośby w tym względzie do właściwych Naczelników Wojennych Powiatowych, którzy po zebraniu na miejscu potrzebnych wiadomości, czynić mają stosowne w porządku przepisany przełożenie do Jenerała Policmajstra, w celu wyjednania zatwierdzenia Władzy Wyższej.

Dla podania prośb rzeczonych, oznacza się termin do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r.

Art: 3. Postanowienie niniejsze którego wykonanie Władzom właściwym, w czym do której należy poleca, wniesione być ma do Dziennika Praw.

Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Rady Administracyjnej d. 26 Lutego (10 Marca) 1865 r.

(Podpisano) Namiestnik, Jenerał-Adjutant,

Hrabia Berg.

Jenerał-Policmajster w Królestwie, Świty JEHO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major

(podp:) Trepow.

P. o. Sekretarza Stanu, (podp:) A. Zaborowski. (D. W.)

Rada Lekarska Królestwa Polskiego. — W mieście Kole, w Gubernji Warszawskiej położonem, w początku miesiąca Marca r. b., pojawiła się między ludnością uboższą wyznania starozakonnego, choroba, z większą niż zwykłą śmiertelnością. Ze strony Władzy Rządowej wysłani zostali na miejsce doświadczeni Lekarze, dla zbadania rodzaju choroby i przedsięwzięcia zaradczych środków. Na zasadzie złożonych przez nich raportów, Rada Lekarska podaje do powszechnej wiadomości: 1) że na pojawioną w mieście Kole chorobę w ciągu trzech tygodni z ogółu 5,700 mieszkańców, zachorowało osób 36, umarło 15, wprzeważnej liczbie dzieci. W pierwszym tygodniu szerzyła się mocniej i była groźniejsza, później złagodniała; — 2) że choroba ta jest odmianą zimnicy z zajęciem opon mózgowych i rdzenia pacierzowego; — 3) że wywiązanie się jej i szerzenie w m. Kole, odnieść należy do miejscowych wpływów. (D. W.)

Magistrat Miasta Warszawy. — Postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 18 (30) Listopada 1849 roku, włożyło obowiązek stracania opłaty klasycznej przez Panów, z zasług służących i oficyalistów, oraz przez majstrów, czeladzi rzemieślniczej i fabrycznej, z zarobkowanych przez nich pieniędzy.

Ponieważ Magistrat kończy już rozpis opłaty klasycznej na rok 1865, przeto uznał za właściwe przypomnieć niniejszem wzmiankowane postanowienie Rady Administracyjnej i upraszać Panów, u których służba wszelkiego rodzaju w kwartale od Nowego roku 1865 pozostaje, oraz Panów Majstrów, u których czeladź w tymże samym czasie zarobkuje, aże-

by wstrzymali tymże z zasług i zarobionych pieniędzy, tyle, co na rzecz opłaty klasycznej przynależą, a w czym pierwszej awizacje do każdego kontrybucyanta, przez pośrednictwo Komisarzy Policyjnych bezpłatnie doręczone będą, i ażeby gdy Magistrat ogłosi w właściwym czasie o obowiązku zaspokojenia rozpisanej opłaty, potrącone pieniądze do Kasy Miejskiej wnieśli. Przytem Magistrat uprzedza, że w razie, gdyby po terminie normalnym, opłata klasyczna od którego ze sług lub czeladzi zaspokojoną nie była, Magistrat stosując się do pomienionego postanowienia Rady Administracyjnej będzie miał prawo dopomnieć się właściwymi środkami u ich Panów lub Majstrów o zaspokojenie takowej. — P. o. Prezydenta, Jenerałnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*. — Za Naczelnika Kancelarii, *Sosonko*. (D. W.)

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Podaje do powszechnej wiadomości, że jak w latach poprzednich tak i w roku bieżącym przyjmowanie wniosków, oraz dokonywanie wypłat uczestnikom Głównej Kasy Oszczędności przez Wielki Tydzień Święta ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO poprzedzający, to jest od dnia 29 Marca (10 Kwietnia) do włącznie 6 (18) Kwietnia r. b., zawieszono będzie. — Prezes *Wierniewicz*. — Naczelnik Kancelarii *Ślomiński*. (Dz. W.)

Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo ALEXANDRA przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 21 Marca (2 Kwiec.) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 54; na które, tudzież na dawniejsze w 266 wnioskach, złożono rs. 4,424 kop: 70. Na żądanie zaś 27 Uczestników (prócz procentu rs. 12 k. 83 1/2, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 4,865 kop: 29, i umorzyła książeczek 27. Przeto Uczestników 15,813 posiada kapitał rs. 544,387 kop: 51. (Dz. War:).

Jutro, we Czwartek, o godzinie 10tej, odbędzie się w Kościele po-Bernardyńskim, Msza Święta za duszę ś. p. Grzegorza *Tyszyńskiego*, b. Prokuratora Arcy-Bractwa czci SERCA N. MARJI P., zmarłego niedawno w Petersburgu. (4711.)

Onegdaj, po krótkiej słabości, zmarł ś. p. Kajetan *Wilczyński*, Doktor Medycyny, w wieku lat 30. Pogrzebna w głębokim żalu Żona wraz z Dzieckiem, zaprasza Rodzinę i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski. (4654.)

Ludwika *Garbińska*, Panna, przeżywszy lat 20, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej lecz ciężkiej słabości zakończyła życie; w smutku pozostali Rodzice wraz z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok jej jutro, o godzinie 2ej po południu, z Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mając. (4678.)

Z Siedlec smutną otrzymaliśmy wiadomość. Sądownictwo dotkliwą poniosło stratę w osobie ś. p. Juliana *Wszelaczyńskiego*, Patrona tamtejszego Trybunału Cywilnego, powszechnie szanowanego człowieka, który po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, w dniu 3 b. m., życie zakończył.

Stroskani Rodzice po stracie swej ukochanej Córki, ś. p. Emilji *Duscha*, składają swe serdeczne podziękowanie wszystkim Osobom, które w dniu 31 Marca r. b., raczyły towarzyszyć zwłokom ich córki na miejsce wiecznego spoczynku, i tym którzy pomimo utrudzającej drogi, nie wachali się ponieść ją na swoich barkach aż do samego grobu. (4610.)

Składam najczulsze podziękowanie Kolegom i Przyjaciółom ś. p. Meża mego Ignacego *Żymańskiego*, którzy licznie zebrali się na pogrzeb jego dnia 2go b. m., i tym dowodem szacunku i przywiązania dla zmarłego, przynieśli ulgę mej boleści, po stracie ukochanego małżonka. (4653.)

Szanownym Artystom Opery, którzy raczyli przyjąć udział w wykonaniu Hymnu *Salve Regina* nad grobem Meża mego ś. p. Stanisława *Kin*, zarazem i Kolegom zmarłego, którzy na swych barkach ponieśli zwłoki jego, składam serdeczne podziękowanie. — *Rozalja Kin*. (4662.)

Pani Ludwice *Poliszot*, zamieszkałej przy ulicy Freta pod Nrem 248, oświadczam niniejszem serdeczne podziękowanie, za gorliwy i sumienny dozór ś. p. Matki mejej w ciężkiej i długiej chorobie, aż do ostatniej chwili. — *Romocki* z Sadłowa. (4503.)

Wczoraj przyjechał do Warszawy Jenerał-Major *Pecherzewski* z za granicy; — Wyjechał zaś Noworosyjski i Besarabski Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant *Kocebue* do Wiednia.

Wczorajsza prelekcja Prof. Węclewskiego o stanowisku niewiasty w starożytnej Grecji, licznych zgromadziła słuchaczy, mianowicie też Damy, dla których przedmiot ten więcej od innych przedstawiał zajęcia, w znaczniejszej przybyły liczbie. Szanowny Professor stawiając swoje zadanie, nietylko miał na celu obznajmić słuchaczy z bytem Niewiast u dawnych Greków, ale chciał zarazem sprostować mylne twierdzenia niektórych, zwłaszcza Niemieckich Pisarzy, uwłaczające zarówno mężom jak żonom Greckim, jakoby Niewiasta u Greków zostawała w stanie poniżenia i niewolnictwa, z którego tylko jedne Hetery to jest Kobiety swobodnych obyczajów były wyzwolone. Wspierając się na powadze nietylko starożytnych Pisarzy, ale nawet Ojców Kościoła, których liczne umiejętnie nagromadzone przytaczał wyjątki, odsłaniał on nam tajemnice domowego życia Greków, wykazywał, że Niewiasta poświęcona czci domowego ogniska, spełniająca obowiązki żony i matki, nie jęczała bynajmniej w jarzmie upokarzającej niewoli, a w domowym przybytku rozwijała swobodnie cnoty rodzinne. Powoływał się on na szczytny poemat *Odyssey*, w którym również żywo skreślone było niczem nie nadwątlone pomimo tysięcy przygód, przywiązanie *Uliassa* do jego cnotliwej małżonki, jak stała wierna miłość *Penelopy*. Odzywał chlubne wspomnienia *Safony*, 10tą *Muzą* nazwanej, *Telesylli* sługą *Muz* mianowanej i innych wieszczek. W ustępach z trajedji *Sofoklesa* i *Eurypidesa*, wyjaśniał, że cześć dla cnot Niewieścich nie była obcą Grekom. Cały ten wykład odznaczający się logiczną ścisłością i głęboką erudycją, w zupełności zadowolnił słuchaczy, a szczególnie piękne Panie, które tylko użalały się na ścisł przy wychodzeniu. Koniecznem by zatem było urządzić dwa wejścia

dwie kontramarkarnie; dogodniej zaś w sali może byłoby mównicę ustawić na środku sali, i dokoła wstawić ławki. Osób na tym wykładzie znajdowało się 1,371. — We Czwartek i w Poniedziałek będą miały miejsce wykłady Dra Kasznicy o pojęciu prawa, które zdaje się, będą już ostatnimi przed Świętami Wielkanocnymi.

Onegdaj, w Szkole Głównej miała miejsce lekcja wstępna P. Okolskiego, mianowanego docentem do wykładu postępowania karnego.

Z powodu zbliżającej się 100-letniej rocznicy urodzin znakomitego Historyka Ruskiego Karamzina, Akademik Pogodin w Moskwie, będzie miał kilka odczytów o życiu i pismach jego, dochód z których, przeznaczony będzie na zawiązek kapitału Karamzińskim nazwanego, z którego procenta przeznaczone będą na wsparcie niezamożnych literatów i ich rodzin. U nas także przed laty kilku rzuconą była myśl zawiązania towarzystwa wzajemnej pomocy między literatami, na wzór podobnych stowarzyszeń w Paryżu i Petersburgu istniejących.

Donoszą z Krakowa, że w d. 1 b. m., zmarł w Krzeszowicach Roman Hr: Załuski; urodził się on w Krakowie dnia 1 Marca 1793 r., z ojca Jana-Kantego Hr: d'Archott de Rivière Załuskiego, Prezesa Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego i Tekli Wielopolskiej.

Znany Artysta Malarz P. Franciszek Tepa, którego obrazy niejednokrotnie już zdobyły wystawę Sztuk Pięknych, przybył do Krakowa i zabawiwszy tam kilka dni, przybędzie do naszego miasta.

Znany Fortepjanista i Kompozytor Liszt, bawi ciągle w Rzymie i obecnie zajęty jest urządzeniem wielkiego koncertu, dochodem z którego, ma rozporządzać sam PAPIEŻ.

Mówią, że wynaleziono obecnie rozprawę Napoleona Igo o życiu Cezara, rękopism ma być w posiadaniu jednego z Członków Izby Prawodawczej.

W Paryżu zajmują się obecnie wyborem miejsca na gmach wystawy powszechnej, przemysłowej, jaka ma się odbyć w roku 1867.

Biblioteka w Stuttgardzie złożona z 300,000 tomów, zawiera 9,000 biblii w 80 różnych językach.

Wiadomości Zagraniczne.

AZJA. — Podług doniesień z Bombay, wojna partyzancka w Butanie, bierze zły obrót dla wojsk Angielskich. Jak zazwyczaj, od początku zbyt lekce ważono nieprzyjaciela, a teraz okazuje się konieczność, wzmocnienia armją, wysłanych pierwotnie 8,000 ludzi, których gorączki, zbiegostwo i oręż nieprzyjaciela, znacznie przerzedziły. Kilka fortów w wąwozach Duars, wojska musiały już opuścić, a jeden pułk krajowej piechoty zachował się tak tchórzliwie, że prawdopodobnie rozwiązany zostanie. Jenerał Mulcaster, został prawie otoczony przez pustoszących kraj Butanów. W miejscach Mulcastera, ma objąć dowództwo Jenerał brygady Tombs. — Xiążę Brabancji, który w północnych Indiach był aż w Delhi, wyjechał z Kalkutty do Chin. W Kalkucie przygotowano dlań świetne przyjęcie. J. K. Wysokość zwiedzi także Formosę i Bornoe, a wracając uda się przez Point de Galle do Suez.

(Schl: Ztg.)

FRANCJA. Paryż, 30 Marca. — Obrady Ciała Prawodawczego we Francji, rozpoczynają się nie pod najlepszą wróżbą. W krześle Prezesa zdaje się istnieć brak dostatecznej władzy moralnej, która by powściągnęła wszystkie te namiętności, i tym sposobem, w owej atmosferze brzemiennej chmurami, burze powstają z nadzwyczajną łatwością, na szkodę praw mniejszości. Wczoraj P. Glais Bisoin, nie mógł skończyć swej mowy, dziś to samo wydarzyło się P. Jules Favre, któremu udzielono głos dla rozwinięcia poprawki przedstawionej przez opozycję do pierwszego paragrafu adresu. Skutkiem jednak przerwania, które zdawały się mówcy naruszeniem swobody głosu, zaniechał on dalszego mówienia. Mimo to Izba przeszła do głosowania, i ma się rozumieć, poprawkę odrzucono. W chwili kiedy prezydujący otworzył rozprawy nad drugą poprawką, P. Ollivier, zaproponował odroczenie posiedzenia do dnia następnego, iżby dać umysłom czas do uspokojenia się. Propozycję tę przyjęto. — Kraży pogłoska, że ministerstwo wojny otrzyma Jenerał Fleury, wieść to jednak niezbyt prawdopodobna. Mówią również, że mianowanie Hr: Walewskiego na Prezesa Ciała Prawodawczego stanowczo jest zdecydowane, jakkolwiek z drugiej strony znowu nominacja P. Lavalette na Ministra spraw wew: osłabia prawdziwość owego twierdzenia, gdyż Hr: Walewski i P. Lavalette, należą do obozów przeciwnych przynajmniej w polityce zagranicznej. Margrabia Lavalette, został dziś zainstalowany w ministerstwie spraw wew: — Zapowiedziano w Paryżu organizację żandarmerji Francuzko-Mexykańskiej. Werbunki wynoszące 400 ludzi i 28 oficerów, rozpoczyna się w Poniedziałek. — Słychać, że „Monitor wieczorny“ przestanie wychodzić. — Na wczorajszej radzie ministerjalnej Cesarz ubolewał nad tem, że Pan Drouyn nie zostaje w dobrych stosunkach z nowym Ministrem spraw wewnętrznych, i skłonił P. Drouyn do pojednania się z nim. Dziś P. Drouyn daje wielki obiad, z powodu podpisania konwencji telegraficznej Francuzko-Europejskiej. — Dziś po południu Cesarz odbył, na dziedzińcu Tuileryjskim, przegląd pułków opuszczających Paryż. — Jenerał Douay, przybyły tu ostatnim parowcem z Vera-Cruz, udaje się znowu do Meksyku.

(In: Bel.)

HISZPANJA. Madryt, 31go Marca. — Jenerał Rivero został mianowany Ministrem wojny. Zdrowie Marszałka Narvaez, zupełnie się polepszyło. — Dnia jutrzejszego rozpocznie się w Senacie roztrząsanie środków finansowych, przez Gabinet proponowanych.

(Nord.)

WŁOCHY. — Nominacja P. Lavalette na Ministra spraw wew: we Francji, wywołała we Włoszech dobre wrażenie. Wszyscy w ogóle tłumaczą ją w duchu pożytecznym dla sprawy Włoch, i zdaje się, że mają słuszną rację, gdyż jest ona w związku z mianowaniem Xięcia Napoleona Prezesem Rady tajnej. Spodziewają się tu również powrotu P. Thouvenel do ministerstwa spraw zagr: — Na posiedzeniu Turyńskiej Izby deputowanych, d. 31 Marca, Minister robót publicznych, przemawiał za reorganizacją dróg żelaznych, i utrzymywał, że sprzedaż kolei do rządu należących, jest środkiem korzystnym dla finansów. Zakończył on rzecz swą roztrząsaniem warunków proponowanych przez stowarzyszenie prywatnej utrzymywał, że rząd powinien popie-

rać takowe. Minister spraw wew: przedstawił projekt da prawa dotyczący niezgodności niektórych urzędów, ze stanowiskiem deputowanego. — Dzienniki Neapolitańskie z 1go Kwietnia ogłaszają szczegóły dotyczące dokumentów sekretnych policyjnych, doreczonych władzom przez pewnego Burbońskiego urzędnika policyjnego. — Zdrowie Jenerała Fanti, pogorszyło się. (In: Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Londynu datowany 3go b. m. donosi, że Ryszard Cobden zmarł wczoraj w wieczór w skutku zapalenia płuc. John Bright, znajdował się przy jego zgonie. — Włoski dziennik „Stampa“, z 2go Kwietnia pisze, że w następstwie konwencji zawartej pomiędzy Francuzkami i Włoskimi władzami militarnymi, wojska obu stron upoważnione zostały do przekraczania granic Państwa Kościelnego, dla ścigania rozbójników.

W Lizbonie otrzymano 3go b. m. wiadomości z Rio Janeiro, że Montevideo poddało się. Miejsce Gubernatora Aquire objął Villalba, który zaproponował kapitulację. Sprzymierzeni weszli do stolicy; Flores ma władzę w rękę i podpisał traktat korzystny dla Brazylii, a obejmujący obszerne gwarancje, oraz zawarcie przymierza przeciw Paraguay. — Doniesienia z prowincji Matto Grosso brzmią dość pomyślnie.

Ciało Prawodawcze Francuzkie, roztrząsało d. 1go Kwietnia, poprawkę dotyczącą zgromadzeń wyborczych. Zabierali głosy: PP. Garnier-Pagès, Granier de Cassagnac, Jules Favre i Vuitry, poczem poprawkę odrzucono 233 głosami przeciw 17; a następnie przyjęto pierwszy paragraf adresu.

Podług depechy z Madrytu, tameczna Izba uchwałała dnia 1go b. m., 155 głosami przeciw 68, prawo dotyczące opuszczenia San-Domingo.

Z Rzymu piszą 1go Kwietnia, że w dniu tym otwarto oddział drogi żelaznej do Corese, na pograniczu terytorjum Papieżkiego. Dnia 28go Marca srożył się w Rzymie i okolicach straszliwy orkan, który spustoszył także kolej prowadzącą do Civita-Vecchia. — Bandy rozbójników, oszańcowane na górze Posi, zniknęły za zbliżeniem się wojsk Francuzkich. — Wiedeńska Izba Deputowanych, zatwierdziła stosownie do wniosków Komitetu finansowego, budżet Ministra wyznał. — Xiążę Kuza, jak donoszą z Bukaresztu 2go Kwietnia, upoważnił swego Ministra spraw zagranicznych, do zawarcia kartelu extradycyjnego z Austrią. (Nord.)

Logogrify.

Na pięciu nogach stojem dla ludzkiej himery,
Bo według praw natury liczem tylko cztery,
Jesteśmy użyteczne w całym niemal świecie,
Bo nas cenią zarówno tak starzec jak dziecię,
Węźcie *pierwszą*, które pozostają
Będą to, co nas zawsze dzielą, rozłączają,
Utnijcie nam i *drugą* to prostym wynikiem
Reszta będzie mianować razem z wykrzyknikiem,
Węźcie sobie i *trzecią*, bo czegoż żałować,
Znów, choć bez wykrzyknika lecz będzie mianować.
Ostatnia, co po wszystkich sierota zostanie,
Będzie tylko literą. — Zgadnijcie mój panie.
(Zeszła Szarada: Amerykanie).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Wiadomości Literackie.

„Ziemianin“ Tygodnik rolniczo-przemysłowy, zawiera między innymi następujące artykuły: Jaką rasę bydła lub jakiej rasy buhaje sprowadzać. Sprawozdanie z posiedzenia Tow. Roln: powiatu Wschowskiego. Wystawa owiec w Lignicy r. b. W. Mrowiński. Pracownia w Dusinie pod Gostyniem. Sposób, aby beczki, nie farbowały spirytusu. Listy z powiatu.

Księgarnia i skład nót muzycznych pod firmą E. Wende i Spółka, na Krakow: Przedmieściu w domu W. Beyera pod Nrem 412a (przy rogu ulicy Królewskiej), odebrała kompozycje Xieźniczki Janiny Czwertyńskiej, jako to: Piosnka bez słów, na fortepjan, kop: 60. Rękawiczka, „Chcąc być widzem dzikich bojów“, słowa Adama Mickiewicza, na fortepjan, rs. 1 kop: 20. Śpiewnik tejże, rs. 4.

Przyjechali do Warszawy:

Lubomirski Eugeniusz Książę z Kruszyna nr 1183; Zamoyski Zdzisław Hr: z Kruszyna nr 472; Zawisza Wiktor Ob: z Umiastowa nr 1355.

Wyjechali: Cielecki Leopold Ob: do Zagórza; Grotowski Władysław Ob: do Żaluskowa; Wodzyński Józef Ob: do Zaborówka.

Przyjechali koleją żelazną: Jankowski Wiktor Doktor ze Lwowa nr 623; Ożarowski Stanisław Hr: z Drezna nr 1726; Turno Gotard Ob: z Poznania nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Bieczyński Tad: Ob: do Wrocławia; Dzierżbicki Rotmistrz Adjutant JW. Namiestnika do Berlina; Zarzycki Miko: Ob: do Lwowa.

DONIESIENIA.

Nagrody Rubli sr. sześć.

W dniu 4 b. m., około godziny 2ej po południu, w przejeździe Nowym-Swiatem od Sklepu P. Rozmanitha, Krakow. Przedm. do Hotelu Saskiego, zgubiony został **Woreczek** zamaszowy, w którym znajdował się **Medaljon** i mały **Pierścienek** złoty z niebieską emalją. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy do Kantoru Hotelu Saskiego przy ulicy Koźiej, za powyższą nagrodą. (4710.)



Dnia 2 b. m. z rana, wybiegł **Piesek** mały, cały szary, koło szary i łapek trochę białe, z ulicy Chożej z pod Nru 1685, za jadącym dorozkarzem. Upraszam jak najserdeczniej i najpokoźniej każdego, kto o takowym Piesku się dowie, lub go znajdzie, odnieść na ulicę Królewską pod Ner 1066 lit. S, na pierwsze piętro, Ner mieszkania 16sty za nagrodą. (Nr 4628.)

Teatr Wielki. Jutro, *Rorsarz.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 5 Kwiet.

r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 88 k. 69%, dają rs. — k. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 1/3, dają rs. 13 kop: 97%; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 80 k. 75, dają rs. 80 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-Bydż: po rs. 100 i 500 żądają rs. 77 k. 67, dają rs. 77 k. 25; za nową Rosyjską pożyczkę prem: z r. 1865 żądają rs. 107 k. 25, dają rs. 106 kop: 84; za bilety Banku Państwa Rosyjskiego żądają rs. 93 kop: 75, dają rs. 93 kop: 25; za akcje kol: żel: Warsz: Terespolskiej żądają rs. 103 kop: —, dają rs. 102 k. —; za akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 120, dają rs. 119 k. 50. — Wartość kuponu bieżącego od obligi skarbowych kop: 5%, od listów zastaw: kop: 17%.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 4 b. m. płacono: za korzec pszenicy od rs. 5 kop: 2 1/2 do rs. 5 k. 17 1/2; żyta od rs. 3 do rs. 3; owsa od rs. 2 do rs. 2. — Dnia 3 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 kop: 51 1/4 do rs. 2 kop: 64 3/4, za garniec od kop: 82 do kop: 86 1/2.

— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.